

Rosomaki rozgromione na swoim boisku

Wolverines Opole przegrali inauguracyjny mecz na swoim boisku. Futbolisci amerykańscy, którzy w tym sezonie występują w II lidze, walczyli z drużyną Dragons Zielona Góra.

Początek spotkania nie zapowiadał porażki gospodarzy, którym udało się przejąć prowadzenie 8:0. Niestety, z upływem czasu Smoki zaczęły dyktować tempo gry. Pomimo woli walki, drużyna gospodarzy musiała uznać wyższość rywali. Ostatecznie zespół z Opola przegrał aż 14:60.
Jak zaznaczał Michał Langer, wspomagający Rosomaków, było to bardzo trudne spotkanie. - To jest bardzo trudny i fizyczny przeciwnik. Gra się bardzo ciężko, chociaż pogoda mamy bardzo dobrą, bardzo dobre warunki do futbolu. Jak widać będziemy musieli zmienić naszą taktykę, pomyśleć nad tym przed następnym meczem i myślę, że będziemy musieli wprowadzić pewne zmiany. Wolverines Opole w tych rozgrywkach trafili do tzw. "grupy śmierci". Wśród przeciwników, z którymi będą musieli się zmierzyć, znalazły się m.in. rezerwy zespołu Panthers Wrocław, ubiegłorocznego mistrza Polski.